VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 43)**
- **Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 28)**

z dnia 21 lipca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 43)

Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 28)

21 lipca 2016 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradujące pod przewodnictwem posła **Rafała Grupińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, rozpatrzyły:

– Informację Ministra Edukacji Narodowej o bezpieczeństwie dzieci i młodzieży w sieci oraz ochronie przed niepożądanymi treściami.

W posiedzeniu udział wzięli: **Teresa Wargocka** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Tadeusz Pisarek** przewodniczący „NSZZ" Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych, **Katarzyna Styczyńska** Fundacja „Rodzice Szkole".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Gast**, **Ewa Muszyńska**, **Mariusz Pawełczyk**, **Julia Popławska**, **Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dzień dobry. Witam wszystkich bardzo serdecznie na wspólnym posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Witam pana przewodniczącego. Witam panią Teresę Wargocką sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Witam wszystkich gości. Stwierdziwszy kworum, przedstawiam porządek dzienny, który obejmuje rozpatrzenie informacji ministra edukacji narodowej o bezpieczeństwie dzieci i młodzieży w sieci oraz ochronie przed niepożądanymi treściami. Czy są jakieś uwagi do porządku posiedzenia? Nie słyszę. Dziękuję bardzo. Stwierdzam zatem, że Komisje przyjęły porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Przystępujemy do jego realizacji. Proszę panią minister Teresę Wargocką o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Teresa Wargocka:

Szanowne prezydium, szanowni państwo parlamentarzyści. Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w sieci, ochrona dzieci przed niepożądanymi treściami, to bardzo ważny obszar, w którym system edukacji, szkoły, placówki oświatowe, kuratoria, ministerstwo edukacji są bardzo silnie połączone w swoich działaniach. Przedstawimy państwu te działania, które są prowadzone na poziomie ministerstwa poprzez programy rządowe, jak również pewną diagnozę zjawiska, którą uzyskaliśmy poprzez przeprowadzone w naszym kraju badania.

Chciałabym, żeby materiał, który dla państwa przygotowaliśmy, zaprezentowali w formie sprawozdania, krótszej niż informacja na piśmie, pan Tomasz Kulasa – naczelnik Wydziału Innowacji i Technologii z Departamentu Podręczników, Programów i Innowacji MEN oraz pani Agnieszka Zielińska – naczelnik wydziału w Departamencie Wychowania i Kształcenia Integracyjnego MEN. Oczywiście, jesteśmy gotowi na państwa pytania, dyskusje i sugestie w tym ważnym dla sfery wychowania w szkole obszarze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. W takim razie bardzo proszę pana dyrektora o zabranie głosu.

Naczelnik Wydziału Innowacji i Technologii z Departamentu Podręczników, Programów i Innowacji MEN Tomasz Kulasa:

Dziękuję bardzo. Moje nazwisko Tomasz Kulasa. Postaram się zaprezentować najważniejsze informacje z naszego materiału, który państwu przedstawiliśmy. Na początek, zgodnie z wynikami badań, które przytoczyliśmy w naszej informacji, powiem o skali zjawiska. Najczęstsze formy cyberprzemocy wśród nastolatków to upublicznianie w sieci obraźliwych treści lub materiałów wizualnych np. zdjęć lub filmów; zastraszanie, nękanie, wykluczanie z grupy online, podszywanie się pod konkretną osobę i zamieszczanie informacji w jej imieniu w celu poniżenia tej osoby. Jeżeli chodzi o agresję elektroniczną, to częstej agresji elektronicznej tj. przynajmniej 2-3 razy w miesiącu, doświadczyło ok. 4,2% nastolatków w wieku 11-15 lat. Przy czym, co najmniej raz w życiu cyberprzemocy doświadczyło 16,1% uczniów, częściej ofiarami cyberprzemocy są dziewczęta. Jeżeli chodzi o kolejne rodzaje cyberprzemocy, to należy do nich np. otwartość na bezpośredni kontakt z osobami poznanymi przez internet. Co 10 nastolatek przyznał się do takiej interakcji. Gdy zapytano uczniów „Czy komuś z twoich znajomych, którzy mają nie więcej niż 15 lat, zdarzyło się spotkać z osobą dorosłą (pełnoletnią), którą poznała w internecie?", to procent odpowiedzi twierdzących był dwukrotnie wyższy i wyniósł ponad 20% (20,5%).

Poważne symptomy z konsekwencjami dla zdrowia fizycznego, czyli niejedzenie, niespanie z powodu internetu, deklaruje 18% badanych w Polsce nastolatków. W populacji polskich dzieci w wieku od 9 do 16 lat ponadto: – co czwarte dziecko kontaktuje się z nieznajomymi online; – prawie co siódme dziecko widziało w internecie materiały związane z seksem; – co dziesiąte dziecko przeżywało negatywne emocje (niepokój lub przykrość) korzystając z internetu; – co siedemnaste dziecko było ofiarą cyberagresji (było napastowane w internecie); – prawie co czwarte dziecko w wieku 11-16 lat miało w Internecie kontakt z treściami, które mogą szkodzić jego kształtującemu się systemowi wartości i prawie co siódme dziecko w wieku 11-16 lat otrzymało w internecie wiadomości o podtekście seksualnym. To tyle, jeżeli chodzi o przedstawione krótko dane statystyczne, dotyczące tego zjawiska. Teraz pokrótce przedstawię państwu działania ministerstwa edukacji w tym zakresie.

MEN na poziomie centralnym odpowiada za kształtowanie systemowych rozwiązań, gwarantujących bezpieczne warunki kształcenia, wychowania i opieki, a także podejmuje działania wspierające szkoły i placówki w wypełnianiu ich funkcji wychowawczych. Jeżeli chodzi o kwestie związane z tematem dzisiejszego posiedzenia, w art. 4a Ustawy o systemie oświaty zapisano, że „Szkoły i placówki zapewniające uczniom dostęp do internetu są obowiązane podejmować działania zabezpieczające uczniów przed dostępem do treści, które mogą stanowić zagrożenie dla ich prawidłowego rozwoju, w szczególności zainstalować i aktualizować oprogramowanie zabezpieczające". Za realizację tego działania odpowiada dyrektor danej szkoły.

Kluczowe znaczenie dla realizacji celów wychowawczych, w tym właśnie profilaktyki mają dwa dokumenty uchwalane w każdej szkole przez radę rodziców w porozumieniu z radą pedagogiczną: program wychowawczy i program profilaktyki. Punktem wyjścia do tworzenia szkolnego programu wychowawczego i programu profilaktyki jest diagnoza problemów wychowawczych, występujących w szkole. Na podstawie tej diagnozy są opracowywane działania w ramach programu wychowawczego, jaki realizują nauczyciele w stosunku do uczniów, i jest opracowywany program profilaktyki, w którym zawarte są działania, w ramach których prowadzone są działania profilaktyczne. MEN określa również zasady organizowania dla uczniów pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Udzielanie uczniom wsparcia jest jednym z obowiązków nauczycieli i specjalistów prowadzących zajęcia z uczniem, a także innych osób, które na co dzień stykają się z dzieckiem i jego problemami. Przy czym, wspomniana pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest udzielana nie tylko na terenie szkoły, lecz również bezpośrednio w poradniach. Ponadto, MEN określa wymagania dla szkół i placówek, dotyczące realizacji działań związanych m.in z kwestiami wychowawczymi i bezpieczeństwa, i spełnianie tych wymagań jest sprawdzane w procesie nadzoru pedagogicznego przez kuratorów oświaty. Ponadto, minister edukacji narodowej określa kierunki realizacji polityki oświatowej

państwa w każdym roku szkolnym i od kilku już lat pojawiają się w nich kwestie związane z bezpieczeństwem uczniów.

Ponadto, w podstawie programowej kształcenia ogólnego, jednym z celów jest przygotowanie uczniów do życia w społeczeństwie informacyjnym i posługiwania się technologiami informacyjno-komunikacyjnymi. Zapisy te są następnie przełożone na konkretne treści nauczania. Najwięcej treści dotyczących m.in. bezpieczeństwa uczniów w Internecie jest przekazywanych w podstawie programowej do „Zajęć komputerowych" i „Informatyki". MEN wspiera szkoły organizując dla nauczycieli konferencje i szkolenia, przy współpracy z uczniami i różnego rodzaju organizacjami pozarządowymi. Również Ośrodek Rozwoju Edukacji, czyli instytucja podległa Ministerstwu Edukacji Narodowej opracowuje i udostępnia nieodpłatnie materiały informacyjne i publikacje, dotyczące zagrożeń związanych z korzystaniem przez uczniów z nowych technologii komunikacyjnych.

Na portalu dla nauczycieli „SCHOLARIS" zamieszczane są bezpłatne materiały i zasoby, z których mogą korzystać nauczyciele realizujący konkretne treści z podstawy programowej i wykorzystywać na prowadzonych zajęciach. Tyle w ramach mojej części wystąpienia. Dziękuję. Przekazuję głos pani Agnieszce Zielińskiej.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w Departamencie Wychowania i Kształcenia Integracyjnego MEN Agnieszka Zielińska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. Ponieważ macie państwo bardzo obszerny materiał, to pozwolę sobie krótko przedstawić działania, które są prowadzone przez Ministerstwo Edukacji Narodowej jako działania wspomagające realizację polityki oświatowej w zakresie, o którym mówił kolega. Obecnie mamy dwa programy rządowe, które zajmują się tą problematyką. Jest to program rządowy „Bezpieczna i przyjazna szkoła" na lata 2014-2016 i program rządowy, który z skrócie nazywamy „Bezpieczna+", przyjęty w zeszłym roku do realizacji i jest przewidziany do roku 2018. W ramach tych programów także bardzo wspieramy i realizujemy w sposób komplementarny działania, które w tym zakresie wskazują na wypełnienie roli, która jest przed nami w zakresie zabezpieczenia dzieci w cyberprzestrzeni.

Głównym programem, który – nawet w samych nazwach i celach, które ma do zaproponowania i działaniach, które później owe cele realizują – bezpośrednio i wprost odnosi się do cyberprzemocy, cyberprzestrzeni, reagowania na nią i udziału młodego pokolenia jest program „Bezpieczna+". Program ten został przyjęty w zeszłym roku 23 czerwca, a więc dość późno. Niemniej już możemy pochwalić się bardzo jasnymi osiągnięciami. W ramach działań, które były w tym programie realizowane w zeszłym roku, na 9 działań aż 7 było bezpośrednio związanych z realizacją bezpieczeństwa w sieci. Jakie to były działania? Ponieważ na początku trzeba przede wszystkim poinformować o realizowaniu przez ministerstwo takich działań, to zorganizowaliśmy ogólnopolską konferencję, która dotyczyła szeroko pojętego bezpieczeństwa w sieci. Później oczywiście była przeprowadzana kampania edukacyjna i informacyjna, która wprost informowała o tym, jakie cele są realizowane w programie. Na 4 cele szczegółowe, które obejmuje program, aż 3 cele wprost w swoich działaniach mają wpisaną tę problematykę.

Ponieważ program jest ułożony w taki sposób, że na poziomie centralnym jest koordynowany przez Ministra Edukacji Narodowej, natomiast na poziomie na poziomie wojewódzkim przez wojewodów i tutaj bezpośrednio przekazywane są pieniądze. Te działania były przeprowadzane zarówno na poziomie centralnym, jak i na poziomie wojewódzkim, przez państwa wojewodów, którzy realizowali w tym momencie działania, dotyczące współpracy szkół z podmiotami wyłonionymi w drodze konkursu, o których mowa w art. 2a i art. 56 ust. 1 ustawy o systemie oświaty. Mamy na myśli organizacje pozarządowe oraz te podmioty, które w swoich zadaniach statutowych mają także tę problematykę.

Teraz może niezbyt szczegółowo, pokrótce, chciałabym przedstawić działania, jakie były zrealizowane i są umieszczone w programie. Oczywiście, nasze działania, jeśli chodzi o ich realizację w tym programie, były ułożone w taki sposób, że podmioty, które miały realizować działania na poziomie centralnym były wybierane w drodze konkursu i, jak

wynika ze stosownej ustawy, miały zlecane zadania publiczne. Tak jak powiedział kolega, jeśli chodzi o ramowe założenia i kwestie związane z doskonaleniem w tym zakresie, działania te były przeprowadzane przez ośrodek podległy Ministrowi Edukacji Narodowej, czyli Ośrodek Edukacji. W dniu 2 października 2015 r., czyli dość szybko po uruchomieniu programu, przeprowadzona została ogólnopolska konferencja, w której wzięło udział ponad 200 osób. Program konferencji obejmował przede wszystkim te kwestie, które wskazywały na problematykę szeroko pojętego bezpieczeństwa korzystania z internetu oraz technologii informacyjno-komunikacyjnych. Zaproszeni zostali świetni prelegenci, czyli eksperci w danej dziedzinie, a tematyka skupiała się przede wszystkim na Internecie jako środowisku, które jest środowiskiem socjalizacyjno-wychowawczym. Mówiliśmy także o szansach i zagrożeniach związanych z korzystaniem z internetu, ale również o czymś bardzo istotnym, o czym wspominał już tutaj kolega. Mianowicie, ponieważ w podstawie programowej mamy zapisy wskazujące na elementy także związane z zabezpieczeniem, podkreśliliśmy że w zapewnieniu bezpieczeństwa w szkole, bardzo istotną rolę odgrywa jej klimat. Czyli to, co dzieje się w szkole, w jaki sposób stworzone są warunki, aby uczniowie mogli się w niej uczyć, wychowywać, by była zapewniona opieka przez grono pedagogiczne i wszystkich zainteresowanych działalnością edukacyjną.

W działaniach tych mieliśmy także bardzo istotne i ogromne wsparcie policji, która mając wyspecjalizowane wydziały, komórki organizacyjne, w aspekcie cyberzagrożeń, informowała nas, jakie są aktualne zagrożenia, w jaki sposób ich unikać. Tempo działań i tego co teraz się dzieje w internecie jest tak duże, że praktycznie, gdy jesteśmy na bieżąco, to jesteśmy krok z tyłu. Dlatego też wdrożyliśmy działania polegające na współpracy z policją. Mówiliśmy także o tym, jak powinno wyglądać wejście i byt dziecka w internecie, aby w jak największym stopniu było ono zabezpieczone, a osoby, które sprawują nad nim opiekę, miały wgląd w sytuację i świadomość, że jest w miarę bezpieczne. Oczywiście, z uwagi na jej niepowtarzalny charakter konferencji, odnoszący się do działań, o jakich chcieliśmy informować i które chcieliśmy promować, przebieg całej konferencji był bezpośrednio transmitowany w internecie.

W ramach kampanii edukacyjno-informacyjnych były przede wszystkim przeprowadzane audycje, obejmujące tematykę związaną z zagadnieniem zwiększenia bezpieczeństwa uczniów w szkole. Mówiliśmy także o aspektach bezpiecznego korzystania z internetu i zwracaliśmy uwagę na to, w jaki sposób zapobiec sytuacji, w której dziecko staje się ofiarą cyberprzestępstwa, a także, jak bezpiecznie korzystać z zasobów, z których korzystanie umożliwia nam internet. Poruszana problematyka skupiała się również wokół problemów psychologicznych, które bezpośrednio dotyczą naszych dzieci i młodzieży. Poruszaliśmy, wcześniej był nieco zapomniany ten temat, gdzie mogą szukać pomocy osoby, które w jakiś sposób poczuły się skrzywdzone bądź mogły doznać krzywdy. Mówiliśmy także o tym, co zrobić i jakie skuteczne działania należy podjąć, by w tym momencie móc bezpośrednio i szybko wpływać na to, by dzieci w szkole czuły się bezpiecznie.

Oczywiście, mieliśmy również wejścia do różnych programów. Dla dzieci, dorosłych i wszystkich potrzebujących pomocy lub zainteresowania sobą przygotowaliśmy telefon zaufania, czynny 24 godziny na dobę i wszyscy mogli skorzystać z tej pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Były również realizowane audycje telewizyjne. Jeżeli chodzi o odbiór tychże treści to mieliśmy wysoką oglądalność, co było mierzone przez telewizję. W ramach zadania zleconego przygotowaliśmy także coś, co wydaje nam się szalenie potrzebne, a co idealnie potwierdzają wejścia na to narzędzie, a mianowicie portal przygotowany i bezpośrednio poświęcony sprawom dotyczącym bezpieczeństwa. Ten portal to www.bezpiecznaszkola.men.gov.pl. Gdy wejdziemy na stronę główną Ministerstwa Edukacji Narodowej, portal jest w zakładce i otwiera się nam od razu po wejściu w tę zakładkę. Na tym portalu w 12 kategoriach wskazaliśmy – w tych kategoriach, na które czekały przede wszystkim szkoły, ale także czekała młodzież, rodzice i nauczyciele – zakładki, w których zamieszczamy i będziemy zamieszczać informacje skierowane do wszystkich odbiorów. Myślimy tutaj nie tylko o dziecku, lecz także o rodzicu i nauczycielu. Teraz ten portal nie jest w trakcie, może nie tyle przebudowy, co uaktualniania treści, związanych chociażby z właśnie rozpoczynanym wypoczynkiem dzieci i młodzieży.

Kolejne działania opierały się o przygotowanie materiałów stricte dla rodziców i nauczycieli i wprost mówią o pewnych zagrożeniach oraz promują działania, mogące w skuteczny sposób wyeliminować stojące przed nami zagrożenia. Postawiliśmy przede wszystkim na aspekty profilaktyczne i przede wszystkim związane z wychowaniem. Stwierdziliśmy, że gdy najpierw wskażemy pozytywne formy działań, na to, co może uchronić nas od niebezpieczeństwa, to skutek aktywności w internecie negatywny będzie mniejszy.

Przygotowaliśmy także materiały edukacyjne dla nauczycieli, wykorzystywane na godzinach do dyspozycji wychowawców oraz na różnych przedmiotach, czyli w zależności od uznania, a które wskazują na przygotowanie pewnych scenariuszy i materiałów dydaktycznych, które można wykorzystać wprost lub zmodyfikować, w zależności od tego, z jaką grupą mamy do czynienia. Przygotowaliśmy także materiały dla nauczycieli. Nie wszyscy państwo nauczyciele w tej tematyce uczestniczyli wcześniej bezpośrednio i aktywnie, i, powiedziałabym kolokwialnie, nie mieli takich newsów. Zatem, także dla nich przygotowaliśmy pewne materiały, służące odświeżeniu aktualnej wiedzy. Sporządziliśmy diagnozę wiedzy i umiejętności w zakresie bezpiecznego korzystania z internetu i z TIK-ów. Został przygotowany raport, na podstawie którego, przedstawione kwestie były wdrażane w taki, a nie inny sposób.

Dokonaliśmy również czegoś, co mogłoby wydawać się mniej istotne. Pogrupowaliśmy treści i dokonaliśmy ich analizy tych treści, które mówią o dostępności właściwych programów edukacyjnych oraz materiałów, wskazujących we właściwy sposób na tematykę bezpieczeństwa w sieci. Przygotowaliśmy także programy kolejnych warsztatów dla 6 grup docelowych, czyli wszystkich interesariuszy szkoły. Przeprowadziliśmy także analizę zasobów serwisów edukacyjnych w zakresie zagrożeń i uruchomiliśmy kolejny portal. W tym momencie jest to portal www.cybernauci.edu.pl, przygotowany przez fundację „Nowoczesna Polska", podmiot realizujący m.in. to zadanie i który wygrał konkurs. Na ów portal można zgłaszać wszelkie informacje i wszelkie zapotrzebowania, o których jeszcze nie wiemy, co powinno znaleźć się w treściach, które wskazywałyby na formy korzystania z cyberprzestrzeni, ewentualne zagrożenia i eliminowanie ich.

Powiedziałabym, że pokrótce są to te podstawowe informacje. Natomiast na dzień dzisiejszy – stan na 20 lipca 2016 r. – mamy kolejne informacje, iż na ten moment objęliśmy kolejnym wsparciem już ponad 1000 szkół. Jeżeli mówimy o korzystaniu z cyberprzestrzeni, to 81 szkół uczestniczy w konkursach. Przygotowaliśmy kolejne materiały, to jest coś dodatkowego – mam stan na wczoraj tj. 20 lipca – dydaktyczne i informacyjne, które wskazują na to, że, gdy na Portalu Cyberbezpieczni rodzice, nauczyciele i uczniowie wskazywali na takie lub inne potrzeby, zareagowaliśmy od razu i te materiały powstały. Materiały te dotyczą przede wszystkim agresji w sieci, ujmują także drażliwy temat pedofilii. Mówiliśmy o zagrożeniach seksem w sieci. Przygotowaliśmy materiały na temat zagrożeń dla systemu wartości, mam tutaj na myśli dostęp do treści szerzących nienawiść na tle rasowym i do forów, promujących narkotyki.

Przygotowaliśmy także materiały, które mówią o tym, co się wydarzyło w poniedziałek… przepraszam, w styczniu było to przedstawiane na naszej konferencji o cyberprzemocy w internecie oraz o uzależnianiu się młodzieży od gier. To uzależnienie od gier, smartfonów, wszystkich urządzeń mobilnych coraz bardziej widać. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu, tu również przygotowaliśmy materiały jak temu przeciwdziałać i po czym można poznać uzależnienie. Przygotowaliśmy i wskazaliśmy także materiały, które informują o zagrożeniach, wynikających po prostu z braku wiedzy technicznej, i w którym momencie możemy w cyberprzestrzeni stać się ofiarą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę państwa posłów. Pan poseł Jacek Kurzępa, bardzo proszę.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Pani minister, szanowne Komisje, drodzy przedmówcy. Serdecznie dziękuję za to przedłożenie oraz, przede wszystkim, przewodniczącym obu Komisji za podjęcie tej tematyki. Być może skądinąd znacie państwo mój dorobek i wiecie, że jedną z rzeczy, którą się

zajmowałem jest również analizowanie zagrożeń w sieci, dotykających młodych ludzi. Absolutnie nie będę dokonywał autoreklamy swoich badań. Natomiast na kanwie tego doświadczenia, chciałbym pokusić się o trzy refleksje, które są pewną kontynuacją myśli zawartych w tym dokumencie. Stanowią również pewien pomysł i rekomendację, co warto byłoby jeszcze ewentualnie zrobić.

W trakcie gdy państwo prezentowaliście swój dokument, nakreśliłem taki schemat. Mianowicie, gdzie czai się zło i czy tylko zło? Sieć ma, oczywiście, zarówno pozytywną, jak i negatywną stronę. Należy natomiast zadać pytanie, gdzie sieć oddziałuje najmocniej na młodego człowieka? Na pewno nie w szkole, ponieważ w szkole jest ona bardzo fajnie chroniona i pokazaliście państwo tutaj dziesiątki przykładów skutecznego oddziaływania na młodego człowieka tak, żeby tę sieć potrafił kolonizować bezpiecznie dla samego siebie. To zło czai się w domu, w którym rodzice bardzo często są e-wykluczeni, albo też, z różnych powodów, ignorują kontakt dziecka ze światem cyberprzestrzeni. Bywa, że rodzice myślą sobie „To jest ich naturalny habitus, habitus młodego człowieka, wyrastającego w XXI wieku. Ja mogę tego nie znać, nie umieć, nie wchodzę w ten gąszcz. Niech się młody z tym upora". Dom więc jest przestrzenią poza jurysdykcją, jeśli chodzi o sieć.

Druga refleksja. Podobnie jak ja, doskonale wiecie, drodzy państwo, że dzieci i młodzież czy chodząc ulicami miasta, czy jadąc pociągiem cały czas są online. To również jest obszar poza jurysdykcją. Z drugiej strony, chciałbym zwrócić uwagę na to, że są online z kimś, bardzo często z innym młodym lub z inną młoda. Są online nie tylko z obrazem gwałtu, przemocy czy ciekawostkami muzycznymi itd., ale po drugiej stronie mają jakiegoś odbiorcę komunikatów. Do czego zmierzam? Zmierzam do tego, że jest ważne, abyśmy zdiagnozowali, gdzie leżą te obszary poza jurysdykcją i jeśli je zdiagnozujemy – a z tego co mówię wynika, że dom jest trochę niefrasobliwy w tym zakresie albo mało czujny – to jedno z poważnych oddziaływań powinno się dokonywać na płaszczyźnie my-rodzice. Rodzice, w których należałoby rozbudzić ponownie ciekawość własnego dziecka i doświadczać z nim, z nią, życia. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji i będący tu z nami pan dyrektor Paweł Poszytek, poprzez programy fundacji działa w tym obszarze również doświadczania życia, i myślę, że jest to dobry trop.

Druga kwestia, która wydaje się ważna. Powiedziałem, że szkoła jest fajna, ale środowisko rówieśnicze… Jeśli mówimy o cyberbullyingu, jeśli mówimy o obszarze, w którym jeden gwałci wrażliwość i delikatność drugiego, to bardzo często bywa to na kanwie relacji kolega-koleżanka z klasy, czyli sprawcy są znani sobie, będący przyjaciółmi na fb, na rozmaitych tweetach itd., itd. Wobec powyższego, mam wrażenie, że jednym z ważnych kręgów oddziaływań jest krąg rówieśniczy. Tu pozwólcie państwo na pewną gotowość do przesterowania naszego myślenia w budowaniu rozmaitych zapór przed stechnicyzowaną przestrzenią – bo tego nie jesteśmy w stanie zablokować, oni zawsze tam będą – w kierunku wzmacniania czynników ochronnych. Powiedzieliście państwo o tym, że zgodnie z koncepcją resilience, zamiast skupiać się na złu, skupmy się na dobru. Spróbujmy skupić się na tym, w jaki sposób młoda/młody może chronić i dawać wzmocnienie swojej koleżance i swojemu koledze, zaczynając przede wszystkim od tego, żebyś nie robił tego, co drugiemu niemiłe. Czyli, nie hejtuj, bo i ciebie zhejtują. Tak? Nie pisz głupot i plugastw wobec bliźniego.

Zmierzam do konkluzji, ponieważ pewnie państwo też macie wiele głosów, ale chciałbym jeszcze powiedzieć o tym, że sieć, cyberspace, stanowi pewien bufor, blokujący doświadczanie realnego świata i jego smaku. Wiecie o tym doskonale. Ebonitowa myszka, której używaliśmy kiedyś, a dzisiaj smartfony, powodują, że nie czujemy życia, że ono jest takie naskórkowe, bez głębi. Wobec powyższego, mam wrażenie, że we wszystkich działaniach, które państwo zarysowaliście, jest rzeczą ważną, żeby młodzi realnie doświadczali smaku życia. Żeby doświadczali chociażby poprzez wolontariat, spotkanie z drugim człowiekiem, a nie tylko poprzez oglądanie obrazów gwałtu, przemocy i cierpienia. Skonfrontuj się z tym cierpieniem. Otrzyj gorącą łzę z policzka. Zupełnie inaczej wówczas doświadczysz życia, niż przez fakt zobaczenia tego na ekranie. Rozumiecie państwo tę przenośnię i ten skrót, zachęcam do korzystania z tej myśli.

I ostania rzecz, ponieważ myślę, że to też chciałbym jeszcze dopowiedzieć. Skoro zwróciłem uwagę na oddziaływanie rówieśnicze, to chciałbym także zwrócić uwagę

na niezagospodarowany potencjał młodzieży starszej wobec młodzieży młodszej. Sam już jestem w wieku, w którym podejście młodych do mnie można określić jako total olewka, puszczają na bok, ale są grupy młodzieży, szczególnie młodzieży akademickiej, która może być kapitalnym nośnikiem tych treści i wartości, które przez nas są pożądane i oczekiwane, a także umiejętności, które można by było spożytkować pozytywnie, a nie negatywnie.

Ostatnia kwestia, na marginesie. Bardzo dziękuję państwu za to, że podjęliście również działania związane z opieką nad tymi, którzy zostali pokrzywdzeni w przestrzeni wirtualnej, w stechnicyzowanym świecie. Dalszym krokiem, oczywiście, jest terapia, ale należy przygarnąć tych, którzy zostali bardzo mocno skrzywdzeni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Joanna Fabisiak, proszę bardzo.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Bardzo dziękuję. Do poruszenia jest kilka kwestii. Może na początku przytoczyłabym stwierdzenie, że słowo uczy, a przykład wychowuje. W tym materiale znalazłam stwierdzenie pani dyrektor, że najważniejszy jest klimat szkoły. Z tym się w pełni zgadzam i identyfikuję. Natomiast, w tym materiale jest bardzo wiele informacji o różnego rodzaju szkoleniach. Po pierwsze, do kogo są one skierowane? Są skierowane głównie do nauczycieli. To konferencje, szkolenia, warsztaty. Czasami są skierowane do rodziców, a najrzadziej do samych zainteresowanych, czyli uczniów.

Przed kilkoma laty – to będzie dygresja – złożyłam interpelację w sprawie sextingu w szkole. Odpowiedź brzmiała, że takie zjawisko właściwie nie istnieje i czego ja chcę, bo zwracam uwagę na nieistniejący problem. Otóż, nie wystarczy edukować w jakimś zakresie szkołę. Trzeba uświadomić sobie fakt, że szkoła nie chce się na to zgadzać i nie chce pokazywać, że pewne negatywne zjawiska są w niej obecne. Myślę, że dla ministerstwa ważnym problemem jest, jak uświadomić, przekonać, osiągnąć efekt i jakie działania podjąć, aby rzeczywiście stworzyć prawdziwą diagnozę. Według mnie, wciąż nie ma tej diagnozy w odniesieniu do zagrożeń, ponieważ każda szkoła, dbając o własny wizerunek, ukrywa pewne fakty.

Teraz najważniejsza kwestia. Zgadzam się z przedmówcą, że budowanie klimatu szkoły to odwrócenie porządku. Oczywiście, wspomniane edukowanie nauczycieli jest bardzo potrzebne, ale skierowanie całego strumienia uwagi tylko na edukację, konferencje, materiały, w moim odczuciu nie przyniesie efektu, bowiem nie ma tu np. … Z ogromną uwagą przeczytałam przygotowany materiał. Nie było żadnej konferencji, w której uczestniczyłyby samorządy szkolne. A kogóż należałoby zapytać, w jaki sposób poradzić sobie z tym problemem, jeśli nie ich właśnie? To oni muszą powiedzieć, w jaki sposób chcieliby i mogli oddziaływać na rówieśników.

Podam przykłady z własnego doświadczenia. Od dwudziestu lat prowadzę organizację dla wolontariuszy, to 7 tys. młodzieży w całej Polsce. Co oni robią? Mogę podać przykłady dobrych praktyk: jest szkolny radiowęzeł, w którym w czasie przerw, a zwłaszcza podczas dużej przerwy, prowadzone są rozmowy z uczniami na temat radzenia sobie z cyberprzemocą. To tylko jeden z przykładów, bo to nie miejsce na przekazywanie dobrych praktyk. Myślę, że jest to skuteczniejsza formuła niż program w Telewizji Polskiej, o którym nie wiem do kogo jest adresowany, ponieważ wydaje mi się, że nie do młodzieży. Konkludując zatem, po pierwsze, aby stworzyć klimat, trzeba odwrócić tę kolejność. Trzeba więcej mówić o tym co jest dobre, zachęcać właśnie do wolontariatu, harcerstwa. Koncentrować uwagę młodzieży na działaniach dobrych i wzorotwórczych, ponieważ potem ta młodzież, która, jak powiedział przedmówca otrze łzy z oczu starego człowieka, komuś pomoże, będzie bardzo często miała ogromny wpływ na swoich rówieśników. To budowanie klimatu szkoły.

Na zakończenie. Pani minister. Jest takie miasto jak Wałbrzych. Tam mamy kluby w każdej szkole. Proszę mi wierzyć, to mówi naczelnik wydziału oświaty, to mówią rodzice: zmienił się klimat miasta, nie tylko szkół. W Warszawie również są szkoły, w których mamy wielu działających wolontariuszy i oni zagarniają młodzież. Młodym ludziom jest wtedy głupio wychodzić z takimi niemądrymi pomysłami, jak ośmieszanie

dziewczynki, o którym wiemy czym potrafi się kończyć. Zachęcałabym więc do takich działań i chciałabym w przyszłości przeczytać o większym dialogu z młodzieżą i większym słuchaniu młodych ludzi, odnośnie do tego, co chcieliby robić, żeby omawianą sytuację zmienić. Ogromna liczba młodzieży nie godzi się na przemoc w szkole. To są ci „niedobrzy" liderzy, jest ich niewielu, ale mają duże oddziaływanie. Zatem, ich trzeba prosić o pomoc w rozwiązaniu problemu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Pudłowski, bardzo proszę.

Poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję panie przewodniczący. Mamy pytanie do ministerstwa, co ze szkołami społecznymi i prywatnymi? Czy one również są pod waszą kuratelą, jeśli chodzi o obszar cyberzagrożeń? W nawiązaniu do słów pana posła Jacka Kurzępy z województwa lubuskiego, korzystając z tego, że mamy na sali przedstawicieli ministerstwa cyfryzacji i NASK-u, chciałbym zapytać, czy ministerstwo i NASK w jakiś sposób uczestniczą w tym obszarze pozaszkolnym, mobilnym, związanym z używaniem komputerów przez dzieci w domu? Czy tutaj mamy jakieś formy zabezpieczenia, pomocy, edukacji, kontroli, wsparcia? Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuje bardzo. Jeśli nie ma więcej pytań państwa posłów, to może jeszcze ja zadam jedno pytanie. Interesuje mnie problem, który zresztą został przedstawiony przez państwa z ministerstwa, a mianowicie, szybko zmieniające się otoczenie w cyberprzestrzeni. Jak często, szkolenia, szczególnie dla nauczycieli, którzy na co dzień prowadzą zajęcia z informatyki, są zalecane szkołom i poszczególnym wojewodom przez ministerstwo edukacji? Tak, żeby nadążać za zmianami w obszarach tych niebezpiecznych przestrzeni. W jakim stopniu podejmowane są działania przeciwdziałające uzależnieniom od gier, oraz na ile i jakimi kanałami wskazuje się np. gry niebezpieczne, które nadmiernie uzależniają od przemocy i agresji? Wiemy, że i taka przestrzeń w tym świecie gier istnieje i to w sporym wymiarze. Dziękuję. W takim razie jeszcze goście się wypowiedzą. Bardzo proszę, pan prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo. Krzysztof Baszczyński, Związek Nauczycielstwa Polskiego. Dobrze się stało, że oba podmioty, członkowie Komisji i Ministerstwo Edukacji Narodowej podjęły temat związany z cyberagresją. Ja natomiast pozwolę sobie zwrócić państwa uwagę, poza problemem, który jest dzisiaj przedstawiany, na rzecz, jaka może za chwilę dotknąć polską szkołę. Myślę o bezpieczeństwie, a właściwie o zagrożeniach, jakie mogą zaistnieć, bo ten wątek w materiale się przewinął. Myślę o dobrej zmianie w kontekście reformy ustroju szkolnego. Nie bez przyczyny pozwalam sobie poruszyć ten temat. Mam przed sobą dwie wypowiedzi tej samej osoby na przestrzeni ostatnich 3 lat. Otóż, jeszcze wtedy pani poseł Anna Zalewska – mówię o roku 2013 – bardzo ostro wypowiadała się w sprawie skoncentrowania w jednej placówce dzieci i młodzieży – myślała tutaj przede wszystkim o zespołach szkoły podstawowej i gimnazjum – że to skoncetrowanie jest przede wszystkim powodem wzrostu agresji, szerzenia się w szkołach przemocy oraz innych patologicznych zjawisk.

Teraz, zgodnie z zapowiedzią, od roku 2017 będziemy budować placówki, w których poziom kształcenia będzie dotyczył dzieci od klasy I do klasy VIII, a także dotyczył dzieci od lat 3 do VIII klasy szkoły podstawowej. Zwracam się do przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej, czy nie widzicie państwo tutaj, że zafundujemy sobie wszyscy – myślę o osobach odpowiadających za edukację – kolejny, bardzo poważny problem. Problem wychowawczy, z którym możemy nie dać sobie rady. Czy nie lepiej to wszystko, co jest związane z dobrą zmianą w zakresie nowego ustroju szkolnego, przerzucić na większą liczbę pedagogów, psychologów, mniej liczne klasy, obligatoryjne zatrudnienie asystentów, zwłaszcza w edukacji wczesnoszkolnej.

Pytanie kieruję do pani minister Wargockiej. Jak zamierzacie zadbać o bezpieczeństwo w szkołach-molochach? W szkołach, w których, tak jak wcześniej powiedziałem,

będą znajdowały się dzieci od I do VIII klasy, bądź od lat 3 do lat 15. To po pierwsze. Czy nie lepiej byłoby zainwestować środki finansowe w to, o czym wcześniej mówiłem, czyli w mniej liczne klasy, psychologów i pedagogów. Obawiam się, że poza bardzo poważnym problemem, który dobrze, że został tu dziś przedstawiony dotyczącym cyberagresji, będziemy mieli do czynienia z bardzo poważnym problemem w zakresie bezpieczeństwa. Sądzę również, że ten materiał, który dzisiaj został przedstawiony należy zderzyć z materiałem, jaki wczoraj był przedmiotem dyskusji na posiedzeniu podkomisji do spraw młodzieży. Tam było m.in. przedstawiane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej badanie jakości edukacji. Co ciekawe, że jeśli chodzi o cyberagresję – tak mówią badania Ministerstwa Edukacji Narodowej – to doświadczyło jej niespełna 12% badanych. Natomiast, jeśli chodzi o agresję występującą w szkole, dotyczącą różnych form zachować agresywnych – myślę tutaj o agresji werbalnej – doświadczyło jej od 20% do 36% badanych. Chciałbym zapytać, czy nie obawiacie się państwo, że w momencie utworzenia nowej struktury szkoły, dojdzie nam, dorosłym, nauczycielom, wychowawcom, bardzo poważny problem, który jest związany właśnie ze stworzeniem tych nowych jednostek molochów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Przewodniczący „NSZZ" Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych Tadeusz Pisarek:

Dziękuję bardzo. Pisarek Tadeusz, Forum Związków Zawodowych, Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Poprawczych. Chciałbym zgłosić jeden bardzo poważny problem, dotyczący nieletnich w zakładach poprawczych oraz w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych. Otóż, w ostatnim okresie, rzecznik praw obywatelskich, a dokładnie zespół „Krajowy Mechanizm Prewencji", Helsińska Fundacja Praw Człowieka oraz rzecznik praw dziecka wykazują podejmowanie licznych działań w stosunku do nieletnich na rzecz ich pełnego dostępu do internetu, telefonów oraz nieskrępowanych możliwości indywidualnych działań w internecie.

Jest to rzecz kuriozalna. Osoby, które pracują po kilkanaście czy kilkadziesiąt lat w zakładach dziwią się takim działaniom. Ministerstwo Sprawiedliwości uległo presji tych instytucji, w związku z powyższym wydało zalecenie, że nie należy ograniczać nieletnim w zakładach poprawnych i MOW-ach dostępu do Internetu. Chciałbym, żebyście państwo wiedzieli o tej sytuacji, w której, podczas gdy w naszych placówkach jest fizyczna możliwość ograniczenia korzystania z Internetu czy telefonów, zostaje wydane polecenie, aby tego nie czynić. Nie chcę wypowiadać się na temat zagrożeń w tej tematyce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę, panią. Proszę o przedstawienie się.

Fundacja „Rodzice Szkole" Katarzyna Styczyńska:

Dzień dobry, Katarzyna Styczyńska, Fundacja „Rodzice szkole". Chciałabym zapytać, czy w szeregu bardzo interesujących działań przedstawionych przez ministerstwo, w ogóle planujecie państwo ewaluację, jak poszczególne działania będą funkcjonowały, jaka będzie ich skuteczność i efektywność, kiedy ewentualnie ta ewaluacja nastąpi i będzie można zapoznać się z jej rezultatami? To jedna rzecz.

Druga kwestia dotyczy programu wychowawczego. Zwrócili państwo uwagę, że program wychowawczy musi być poprzedzony diagnozą, z czym trudno się nie zgodzić, dodałabym jeszcze pewnie późniejszą ewaluację programu wychowawczego. Czy macie państwo dane w ilu szkołach tj. jaki odsetek szkół rzeczywiście przyjmuje taką procedurę postępowania i prowadzi diagnozę, a następnie buduje program, po czym dokonuje je jego ewaluacji? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Poproszę panią minister i państwa dyrektorów o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MEN Teresa Wargocka:

Szanowni państwo, dziękuję za podzielenie się przemyśleniami oraz pytania. Oczywiście, absolutnie wszyscy mamy świadomość, że cyberprzemoc i bezpieczne korzystanie z internetu tak naprawdę są obszarem, w którym szkoła ma swoją rolę do spełnienia, natomiast nie jest tym podmiotem, który może wszystkiemu zaradzić. Bardzo wyraźnie to widać. Dziękuję za tę analizę panu posłowi Kurzępie, ponieważ faktycznie, jeżeli chodzi o pracownie komputerowe, sprzęt komputerowy znajdujący się w świetlicach szkolnych, bibliotekach, czytelniach, to istnieje obligatoryjny przepis, że te urządzenia są bezpieczne w internecie, dyrektorzy są zobligowani do przestrzegania przepisów i kontrolowani. Niemniej, w szkole jest młodzież i dzieci, które po wyjściu ze szkoły znajdują się w wirtualnym świecie.

Najpoważniejszym zadaniem dla szkoły jest budowanie postaw młodzieży. Na pewno żadne zakazy… Mamy pewne wskazówki czy można mieć telefon w szkole, czy można go wziąć do ręki podczas lekcji. Rodzice pytają ludzi bardziej doświadczonych, ile godzin w tygodniu można dziecku pozwolić spędzać przy komputerze. To są sprawy czysto techniczne. Trzeba tej wiedzy dostarczać, trzeba pewne kwestie rozstrzygać z korzyścią dla dziecka.

Niemniej, abyśmy nie mieli do czynienia z agresją i przemocą – bez względu na to, czy występuje w formie elektronicznej, słownej czy fizycznej to jest agresja, to tylko inny rodzaj wyrażenia agresji i chciałabym, żebyśmy tak na ten problem spojrzeli. Oczywiście, są pewne trendy, nowe zjawiska, trzeba się do nich ustosunkowywać, podejmować pewne zorganizowane działania w tym kierunku. Tego problemu w oświacie nie mieliśmy 10-15-20 lat temu. W tej chwili on jest. Podkreślam jednak, że problem z agresją w cyberprzestrzeni trzeba sprowadzić do problemu agresji w ogóle. W tym miejscu musimy spojrzeć na wychowawczą rolę szkoły. Szkoły, której funkcja wychowawcza jest bardzo ściśle określona i zdefiniowana w przepisach prawa. Funkcja, która nie może być realizowana i spełniana w arbitralny sposób. W prawie oświatowym mamy bardzo wyraźnie zapisane, że szkoła wspiera funkcję wychowawczą rodziny. Zapewne w tej relacji rodzic-nauczyciel jest tak, że raz nauczyciel potrzebuje wsparcia od rodzica, a czasami rodzic od nauczyciela. I na pewno dobra szkoła to ta, w której istnieje otwarcie na współpracę z rodzicami, a bardzo często tej współpracy w oświacie brakuje. To będzie naprawdę jeden z mierników, wskaźników dobrej pracy szkoły i definicji dobrej szkoły. Dobra szkoła to ta, która współpracuje z rodzicami.

Pni poseł mówiła o szkoleniach dla nauczycieli. Podejmujemy jednak działania z poziomu ministerstwa, realizujemy programy rządowe. Nie możemy kierować i podejmować działań wychowawczych czy edukacyjnych w stosunku do szczebla, jakim są uczniowie, młodzież. Jeszcze wyobrażam sobie, że rodzice na pewno zasługują na programy rządowe, jeśli tylko chcieliby wziąć w nich udział. Niemniej, to nauczyciel czy dyrektor szkoły po to bierze udział w szkoleniu, ma mnóstwo materiałów edukacyjnych, również w formie elektronicznej, scenariuszy lekcji, poradników, opracowań naukowych. Naprawdę, bardzo dużo materiałów zostało wypracowanych w ramach programów rządowych. Powstaje pytanie, które pani zadała, jakie są tego efekty?

Chciałabym nawiązać tutaj do pewnego rozwiązania, które zostało zaproponowane jako wniosek z debat do zmiany w systemie oświaty, do podstawy programowej w ramach godzin do dyspozycji wychowawcy. Ona już w niektórych kręgach publicystycznych została obśmiana, że jakoby nakażą nauczycielom w jaki sposób wychowywać młodzież i będą z tego rozliczać, jednak to jest właśnie pomysł, żeby określić na 30 godzin wychowawczych – a w cyklu nauczania w 4-letnim cyklu jest 120 tych godzin – jakie zagadnienia muszą być poruszone.

Chcielibyśmy stworzyć taki katalog zagadnień, w ramach którego nauczyciel dostarcza wiedzę – ponieważ wychowuje w cały procesie nauczania i pracy z uczniem – ale także przekazuje te elementy, gdzie potrzebna jest konkretna wiedza, pokazanie zagrożeń. Czyli, zestaw problematyki plus wykaz materiałów w różnych źródłach, jakie posiadamy, z których nauczyciel może skorzystać. I musi skorzystać. To będzie rola nadzoru, dyrektora szkoły i kuratora oświaty. Właśnie o tę zasadę chcemy oprzeć podstawę programową godzin wychowawczych. Znajdzie się w niej zarówno zdrowy styl życia, jak

i cyberprzemoc, uzależnienia, różne zagrożenia, które są obecne i o których musimy z dziećmi i młodzieżą rozmawiać na ich poziomie rozwoju. Ta tematyka więc musi być w szkole. Chcielibyśmy bardzo, żeby także w obszarze zagrożeń, jakie – nie chcę powiedzieć czyhają, bo to takie słowo… – ale, dobrze, zagrożenie czyha, ponieważ młody człowiek ma prawo do błędów i nierozpoznania rzeczywistości takiej, jaką ona naprawdę jest, jeżeli nie jest wprowadzony , jeżeli nie otrzyma wskazówek.

Odnośnie do postulatu, żeby w tym zakresie była większa współpraca z rodzicami. Oczywiście, państwo wiecie, że te formy są. To są rady przy zebraniach semestralnych z rodzicami, odbywają się oddzielnie spotkania dla rodziców, szkoły wykonują to zadanie, jeżeli są świadome swojej misji. Chcielibyśmy, żeby wszystkie szkoły taką misję podejmowały. Niemniej, naprawdę, dla przeciwdziałania zachowaniom agresywnym istotne jest to, co już zostało na tej sali wypowiedziane, czyli wzmacnianie czynników chroniących. Szkoła musi być miejscem, w którym wszyscy okazują sobie wzajemny szacunek. To brzmi jak truizm, jak wielkie wyzwanie. Naprawdę, zbyt mało czasu poświęca się w szkole na wychowanie, kształtowanie postaw, stwarzanie sytuacji wychowawczych, na wzajemne wspieranie w różnych trudnych sytuacjach. Obserwujemy, że od osoby, która doświadcza cyberprzemocy odsuwają się wszyscy, prawda? Co należy zrobić, bo wiadomo, że zło się zdarza, że takie sytuacje będą się zdarzały. Może największy problem wychowawczy leży nie w tym, kto ten filmik do sieci wpuścił, tylko w tym, jak zachowało się całe otoczenie, po której stronie stanęło. Zawsze musimy odnosić się do tego zespołu, który musi czuć więź i musi stawać po stronie dobra, ponieważ trzeba na całe życie nauczyć młodzież reakcji wobec zła i niesprawiedliwości. Idąc śladem różnych wskazówek podawanych w czasie debat, zaproponowaliśmy, nie pamiętam w tej chwili kwoty, ok. kilku milionów na wolontariat szkolny. Bardzo byśmy chcieli, żeby ta forma pracy wychowawczej z młodzieżą rozwijała się w szkole bardzo intensywnie. Będziemy wspierali przedsięwzięcia wolontariackie, nauczycieli, którzy chcą dzielić się swoim doświadczeniem. Będziemy również poprzez wolontariat oceniali pracę nauczycieli i pracę szkoły.

Dobremu zorganizowaniu życia szkoły mają służyć dwa wymagania, jakie zostaną przed nauczycielami postawione i które już dawno powinny być w systemie oświaty i w karcie Nauczyciela: obowiązkowa ocena pracy nauczyciela co 5 lat. Naprawdę, każdy nauczyciel musi być świadomy tego, że wykonuje zawód, który wymaga stałego doskonalenia, poszerzania wiedzy, podążania za współczesnym światem i te wszystkie formy doskonalenia musi przenosić na pracę z młodzieżą. Zbyt długo liczą się tylko papiery. Praca, przenoszenie tych umiejętności na pracę szkoły są podstawowym miernikiem sensu udziału w szkoleniu. Stworzyliśmy również możliwość, jest to pilotaż, dwusemestralnych studiów podyplomowych, podnoszących kompetencje wychowawcze. Był to następny postulat środowiska nauczycielskiego, dyrektorów szkół, którzy wskazywali, że tych kompetencji najbardziej nauczycielom brakuje. Wynika to, oczywiście, z takiego a nie innego systemu kształcenia nauczycieli, z małej liczby i nie zawsze dobrze zorganizowanych praktyk nauczycielskich. Co roku więc, pewna grupa nauczycieli będzie mogła doskonalić swoje kompetencje wychowawcze i poszerzać umiejętności w tym zakresie.

Kwestia ewaluacji programów tego typu jest bardzo trudna. Oczywiście, istnieje bardzo prosty wskaźnik tj. ilu nauczycieli skorzystało z danej pomocy wypracowanej, przeprowadziło warsztaty itd. Te twarde wskaźniki są do uchwycenia i w sprawozdaniach… Nie wiem, chyba jeszcze nie było na Komisji sprawozdania z programu „Bezpieczna+” za 2015 r. Już? W takim razie, mieliśmy tam wskaźniki, przeglądałam jak w poszczególnych województwach te przedsięwzięcia zostały zrealizowane.

Odnosząc się do wątpliwości pana wiceprzewodniczącego Związku Nauczycielstwa Polskiego, powiem, że słów swojego przełożonego nie będę komentowała. Czy jest zagrożenie zwiększoną agresją w szkole ośmioklasowej? Mam przeświadczenie, że nie. Mam przeświadczenie nie ze względu na to, że jednym z głównych elementów, przeważającym za tym, był argument, że zbyt częste dzielenie cyklów edukacyjnych – co 3 lata – wpływa niekorzystnie na proces wychowawczy. Jest potwierdzone różnego rodzaju badaniami, że właśnie w wieku 12-13 lat dzieci przechodzą na taki poziom rozwoju psychoemocjonalnego, że w tym wieku są w stanie nawiązywać trwałe przyjaźnie. Wcześniej są elektronami, a gdy mają 12 lat zaczynają tworzyć grupy przyjaciół. Można powiedzieć,

że przerwą po 6. klasie rozrywamy to, co mogło narodzić się w środowisku, w którym wyrośli od dziecka, w jednym zespole w klasach od pierwszej do piątek. Upatruję w tym ogromną szansę, jeżeli ta zmiana będzie poprzedzona działaniami, o których mówiłam wcześniej tzn. że szkoła wychowuje, uwrażliwia, wymaga, współpracuje z rodzicami, proponuje atrakcyjne zajęcia pozalekcyjne, wprowadza w organizacje działające na rzecz młodzieży. To wszystko nie musi się zdarzyć. Agresja zawsze jest przejawem nieradzenia sobie z jakimś problemem, z jakąś sprawą. Tak że myślę, że musimy zrobić wszystko, żeby szkoła była bezpieczna, żeby agresji na terenie szkół było coraz mniej, a w sytuacji, gdy agresja się pojawia – żeby środowisko szkolne potrafiło takie zjawiska napiętnować, ukarać i dać wsparcie osobom, które tej agresji doświadczały. Oczywiście, zawsze sprawca przemocy również wymaga pomocy. Zgadzamy się z tym wszyscy. Można powiedzieć, że jest to sytuacja ucznia już z pewnymi problemami wychowawczymi, potrzebna jest indywidualna praca pedagoga, psychologa i – o czym powiedział jeden z państwa posłów – tutoring. Chcemy studentów wszystkich kierunków pedagogicznych zobowiązać do praktyk w szkołach, żeby nabierali umiejętności, poznali szkołę i mogli już na etapie ocenić, czy chcą być nauczycielami. Dla każdego trudnego dziecka będziemy szukali dorosłego wsparcia i w tym zakresie jest również wykonywany pilotaż w ramach programu „Bezpieczna+", na ile środowiska będą, że tak powiem, potrafiły zorganizować taki wolontariat ze starszej młodzieży, wspomagać pedagogów i dawać wsparcie młodym ludziom, wchodzącym na drogę niedostosowania i, jeżeli nie otrzymają pomocy, ich dalsza droga życiowa może być skomplikowana. Myślę, że mając świadomość wszystkich wspomnianych problemów, jako ministerstwo edukacji będziemy starali się stwarzać warunki organizacyjne i finansowe, żeby te wszystkie dobre zmiany mogły zaistnieć.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie zamykam dyskusję. Widzę, że nie ma już żadnych zgłoszeń, dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji, protokół będzie dostępny w sekretariatach obu Komisji. Dziękuję bardzo, pani minister, państwu z obu ministerstw. Wprawdzie jutro pracujemy, ale członkom obu Komisji życzę spokojnego urlopu do chwili naszych następnych zebrań. Dziękuję bardzo.